

Wiesław Charczuk

(Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa Uniwersytetu  
Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach)

## Działalność podziemia antykomunistycznego na Południowym Podlasiu (1944-1948)

---

*The activity of the anti-communist resistance in the  
Southern Podlachia (1944-1948)*

### STRESZCZENIE:

Przez Południowe Podlasie rozumiem tereny, które administracyjnie, politycznie i etnicznie dzisiaj należą do województwa mazowieckiego, stanowiąc jego wschodnią część, i województwa lubelskiego. Przebieg działań wojennych na froncie wschodnim w lipcu i sierpniu 1944 r. wywarł duży wpływ na losy konspiracji antykomunistycznej na terenie Południowego Podlasia. Nasycenie terenu Podlasia żołnierzami ACz pod koniec 1944 r. nie sprzyjało uaktywnieniu się podziemia. Uznanie rządu komunistycznego przez aliantów stworzył dla Polski nowy wizerunek na forum międzynarodowym. Znalazło to odbicie w postrzeganiu sytuacji politycznej w dowództwie podziemia. Stąd też w sierpniu 1945 r. płk Jan Rzepecki wydał rozkaz rozwiązujący Delegaturę Sił Zbrojnych. W związku z nową sytuacją polityczną w Europie i Polsce 2 września 1945 r. została powołana nowa organizacja konspiracyjna Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość, która miała mieć charakter cywilny, polityczny, a nie wojskowy. W sumie w wyniku działalności podziemia niepodległościowego na Południowym Podlasiu w latach 1944-1948 zginęło ok. 900 osób, w tym w powiecie łukowskim-95, siedleckim-135, sokołowskim-98, węgrowskim-66, bialskim-282 i radzyńskim-130 osób. Podziemie niepodległościowe według moich obliczeń przeprowadziło ok. 1500 akcji wymierzonych w dezorganizację systemu władzy komunistycznej. Znalazły się wśród nich akcje spektakularne, np. akcja przeprowadzona przez oddział Leona Taraszkiewicza ps. „Jastrząb” 17 lipca 1946 r., kiedy partyzanci zatrzymali samochód z siostrą Bolesława Bieruta-Zofią Malewską z rodziną. Działalność zbrojna podziemia antykomunistycznego na Południowym Podlasiu 1944-1948 zebrała krwawe żniwo po obu stronach barykady politycznej. Z rąk komunistów w powiecie sokołowskim zginęło ok. 240 osób, w powiecie siedleckim w latach 1944-1954 straty wyniosły 430 osób, w powiecie radzyńskim ok. 120 osób, w powiecie włodawskim ponad 1300 osób. W sumie z rąk władzy komunistycznej zginęło na Południowym Podlasiu w latach 1944-1948 ok. 2 500 osób. Do tego trzeba doliczyć ofiary ludowego wymiaru sprawiedliwości, który skazał na karę śmierci 100 osób, co nam daje 2 600 ofiar komunizmu na Podlasiu. Jeżeli do sumy

ofiar komunizmu doliczymy ok. 900 osób zabitych z rąk podziemia niepodległościowego, otrzymamy ofiary w liczbie ok. 3 500 osób. Jest to cena jaką zapłaciło społeczeństwo Południowego Podlasia w czasie walki o władzę w latach 1944-1948.

**Słowa kluczowe:** ruch oporu, Podlasie, WiN, PAS, NSZ.

Przez Południowe Podlasie rozumiem tereny, które administracyjnie, politycznie i etnicznie dzisiaj należą do województwa mazowieckiego, stanowiąc jego wschodnią część, i województwa lubelskiego. Historyczne Podlasie zmieniało swój obszar. W okresie II Rzeczypospolitej tereny te wchodziły do północnej części województwa lubelskiego, a objęte zostały granicami powiatów siedleckiego, łukowskiego, radzyńskiego, bialskiego i wschodniej części województwa warszawskiego (powiaty sokołowski i węgrowski)<sup>1</sup>. Obszar ten zamykają począwszy od wschodu i południowego wschodu rzeka Bug, granice powiatów Biała Podlaska, Radzyń Podlaski, a od zachodu Wisła na odcinku Maciejowice, zaś północną stanowi Bug, Liwiec i granica powiatów Węgrów, Sokołów Podlaski i Mińsk Mazowiecki<sup>2</sup>.

Przebieg działań wojennych na froncie wschodnim w lipcu i sierpniu 1944 r. wywarł duży wpływ na losy konspiracji niepodległościowej na terenie Południowego Podlasia. Działania operacyjne 47 armii gen. lejtn. Nikołaja Gusiewa doprowadziły do zajęcia miast Podlasia: Radzyna Podlaskiego, Łukowa, Białej Podlaskiej, Siedlec w ostatniej dekadzie lipca 1944 r.<sup>3</sup>, natomiast Węgrów i Sokołów Podlaski zostały zajęte przez dywizje 28 i 65 Armii Czerwonej (ACz) 1 Frontu Białoruskiego w pierwszej dekadzie sierpnia 1944 roku<sup>4</sup>.

Zgodnie z zachowaniem zasady ciągłości władzy na terenach zajmowanych latem 1944 r. przez ACz, organem upoważnionym do przejęcia władzy był Delegat Rządu na Kraj, funkcjonujący w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego, m.in. w powiecie bialskim przedstawicielem Rządu RP na uchodźctwie był Jan Makaruk<sup>5</sup>, w powiecie łukowskim – Tadeusz Szepelak, włodawskim – Grzegorz Winniczuk, siedleckim – Zygmunt

<sup>1</sup> J. Tyszkiewicz, *Podlasie. Kształtowanie się nazwy i terytorium do końca XIX stulecia*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie na Terenie Województwa Siedleckiego”, 1982, z. 3, s.6-7; G. Korneć, *Tajna oświata na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu 1939-1944*, Siedlce 2006, s. 12.

<sup>2</sup> M. Biernacka, *Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu. Tradycje historyczne a współczesne przemiany*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, s. 41-47.

<sup>3</sup> Z. Mańkowski, *Lata wojny i okupacji 1939-1944*, w: *Dzieje Lubelszczyzny*, red. T. Menceł, t. I, Warszawa 1974, s. 882-883.

<sup>4</sup> A. Kołodziejczyk, *Pierwszy okres „wolności”*, w: *Węgrów dzieje miasta i okolic 1944-2005*, red. A. Kołodziejczyk, T. Swat i M. Szczupak, Węgrów 2006, s. 13.

<sup>5</sup> P. Tarkowski, *Biała Podlaska w latach 1944-1989*, t. IV, Biała Podlaska 2011, s. 14.

Chrzanowski, sokołowskim – Franciszek Krysiak i węgrowskim – Władysław Okulus, po nim Waclaw Szczygielski<sup>6</sup>. W momencie zajmowania Podlasia przez jednostki ACz, ujawniały się Delegatury Okręgowe Rządu, najdłużej władzę z ramienia Delegata Rządu sprawowano w powiecie bialskim – do 14 sierpnia 1944 r.<sup>7</sup> Inicjatywy przejęcia władzy przez podziemne struktury były natychmiast neutralizowane przez radzieckie dowództwo, np. w Węgrowie po walkach o miasto 9 sierpnia 1944 r. ujawnił się DR RP na uchodźstwie na powiat węgrowski Waclaw Szczygielski „Borucki” i został aresztowany przez NKWD, podobny los spotkał dowódcę I batalionu 13 pp kpt. Władysława Rażmowskiego „Poraja”, zastępcy komendanta Obwodu AK Węgrów<sup>8</sup>. Dla internowanych żołnierzy AK na terenie Południowego Podlasia zostały utworzone obozy, m.in. w rejonie Krześlanka k. Siedlec w połowie października 1944 r. NKWD zbudowało ruchomy obóz, który mógł pomieścić ok. 1500 osób, w Świdrach, pow. łukowski, do którego trafili żołnierze AK z terenu Świdra, Międzyrzecza Podlaskiego i Leonowa nad Wisłą<sup>9</sup>. Większy obóz NKWD Nr 173, którego naczelnikiem był mjr Trofimow, został utworzony na stadionie w Sokołowie Podlaskim<sup>10</sup>. Z tego obozu 12 listopada 1944 r. został wysłany transport liczący 1200 żołnierzy AK. Kolejny transport liczący 1000 osób, NKWD wysłało 30 listopada 1944 r. do zespołu obozów Borowicze. Analizując dane strony radzieckiej jak i wspomnienia żołnierzy AK, można szacunkowo przyjąć, że przez obóz NKWD w Sokołowie Podlaskim przeszło od 5 000 do 10 000 Polaków<sup>11</sup>.

Dobry wgląd NKWD i Smiersz w terenowe struktury podziemia niepodległościowego, działającego na terenie Południowego Podlasia, był związany z pozyskaniem „wtyczek”, np. w komendzie radzyńskiej AK oficer wywiadu Jan Tarkowski „Konrad” doprowadził do rozbicia komendy, następnie za zgodą płk. Szpiloewoja objął dowództwo nad radzyńską Komendą Obwodu AK. Dzięki temu NKWD, poza stałym dopływem informacji, miało również faktyczne panowanie nad całą radzyńską AK<sup>12</sup>. Inny przykład to postawa zdrajcy Pawła Pucka – oficera oświatowego

<sup>6</sup> W. Grabowski, *Delegatura Rządu RP na Kraj*, Warszawa 1995, s. 152.

<sup>7</sup> D. Smolarek, *Władze komunistyczne wobec opozycji na Południowym Podlasiu w latach 1944-1947*, Siedlce 2005, s. 49.

<sup>8</sup> A. Kołodziejczyk, *Pierwszy okres „wolności”*, w: *Węgrów...*, s. 13-14.

<sup>9</sup> W. Charczuk, *Walka polityczna na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu w latach 1944-1956*, Siedlce 2012, s. 103.

<sup>10</sup> Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW), sygn. tymcz. t. 847, Kolekcja akt rosyjskich dotycząca losów Polaków-jeńców wojennych i internowanych na terytorium ZSRR w latach 1939-1956, k. 10.

<sup>11</sup> D. Smolarek, *Władze komunistyczne wobec opozycji...*, s. 88.

<sup>12</sup> H. Pająk, *Jastrząb kontra UB*, Lublin 1993, s. 180.

w szkole podoficerskiej AK, który przeszedł na drugą stronę barykady i ujawniając funkcjonariuszom NKWD adresy i punkty kontaktowe m.in. doprowadził do aresztowania dowódcy IV rejonu Obwodu radzyńskiego AK, por. Bronisława Dudy. W nagrodę komuniści desygnowali Pucka na stanowisko starosty w powiecie radzyńskim<sup>13</sup>.

Pierwsze miesiące walki o władzę pokazały komunistom, że likwidacja struktur podziemia na Podlasiu jest zadaniem skomplikowanym i długofalowym, które wymaga zaangażowania znacznie większych sił niż to początkowo zakładano.

W związku z tym 20 października 1944 r. utworzono Zbiorną Dywizję Wojsk Wewnętrznych NKWD, która swoim działaniem objęła teren Południowego Podlasia oraz inne tereny położone na wschód od Warszawy. Wojska 64 DWW NKWD zostały rozlokowane na terenie m.in. Południowego Podlasia, np. batalion 18 pułku pogranicznego w Siedlcach (1 batalion strzelecki), zaś w Świdrach pow. łukowski sztab pułku oraz 2 i 3 batalion strzelecki<sup>14</sup>. Żołnierze 64 DWW NKWD uczestniczyli w walkach z podziemiem w Polsce wschodniej, w tym na Podlasiu. Bilans walk w drugiej połowie 1944 r. zamknął się liczbą 16 820 osób aresztowanych, w tym 2604 żołnierzy AK<sup>15</sup>.

W dokumentach zdeponowanych w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie i Lublinie można znaleźć wiele przykładów wprowadzenia przez dowódców podziemia żołnierzy AK do obsady posterunków MO, m.in. dowódca oddziału AK-WiN Stanisław Mischczuk ps. „Kłos”, który operował na pograniczu powiatów łukowskiego, siedleckiego i radzyńskiego, utrzymywał tak dobre stosunki z milicjantami posterunku w Drelowie, że w razie potrzeby wszyscy milicjanci z tego posterunku dołączali do jego oddziału i brali udział w akcji, np. rozbiście Grupy Operacyjnej UB Radzyń w dn. 13 lutego 1946 r. pod miejscowością Żerocin, w wyniku której zginęło 11 pracowników UB<sup>16</sup>. W tym miejscu warto podkreślić przypadki celowego wstępowania członków w szeregi

<sup>13</sup> J. Kopiński, *Konspiracja akowska i poakowska na terenie Inspektoratu Rejonowego „Radzyń Podlaski” w latach 1944-1956*, Biała Podlaska, 1998, s. 104.

<sup>14</sup> CAW, sygn. VIII.800.45/8, Kolekcja akt rosyjskich, Sprawozdanie naczelnika Głównego Zarządu WW NKWD ds. ochrony tyłów gen. Gorbatiuka sporządzony dla Komisarza Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR Ł. Berii, 29.10.1944 r., k. 8-10; CAW, sygn. tymcz, 713, Kolekcja akt z archiwów rosyjskich dotycząca Polaków – jeńców wojennych i internowanych na terytorium ZSRR w latach 1939-1956, Meldunek do Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRR Ł. P. Berii o sformowaniu Zbiornej Dywizji WW NKWD ZSRR, październik 1944, k. 11.

<sup>15</sup> A. Chmielarz, *Działania 64 Dywizji Wojsk Wewnętrznych NKWD przeciwko polskiemu podziemiu*, w: *Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944*, Wrocław 1998, s. 79.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 194.

MO czy UB, aby potem być cennym źródłem informacji dla podziemia, np. Bronisław Guta, pracownik MO, który celowo zasilił jej szeregi, aby potem przekazywać informacje Janowi Gunia „Golibroda” – szefowi BiP AK. Ponadto jako milicjant miał ułatwione kontakty z żołnierzami ACz, od których skupował broń i amunicję dla podziemia, używając jako zapłaty bimbru<sup>17</sup>. Alkohol stał się po wojnie ważnym środkiem płatniczym. Wymiana pieniędzy w 1945 r. sprawiła, że miliony ludzi pozostały bez środków do życia. Wódki, jako formy zapłaty, używano nie tylko w handlu z żołnierzami radzieckimi, często zakłady państwowe wypłacały pensje swoim pracownikom liczone butelkami wódki, np. milicjanci otrzymywali wypłatę w postaci butelek alkoholu<sup>18</sup>.

Zaostrzenie kursu komunistów wobec funkcjonariuszy MO, których przeszłość okupacyjna była związana z AK, nastąpiło po 9 października 1944 r. Stosunek władzy komunistycznej wobec milicjantów o rodowodzie akowskim i sposób oczyszczenia szeregów z „wrogiego elementu” w iście NKWD-owski sposób dobitnie ilustruje powyższy cytat: *Ppor. Stefan Wąsik<sup>19</sup> na jednej z odpraw dowódców posterunków powiedział: do naszych szeregów mogą przenikać wrogowie-byli akowcy. Należy ich się pozbywać. Wysłać ich na pierwszą linię podczas wymiany strzałów z bandytami. Od tyłu pada strzał i AK-owiec załatwiony. Jest bohater, zginął w akcji. Nikt nie udowodni jak było naprawdę. Te rady Wąsika przekazał nam komendant Ciesielski po powrocie z narady. Jesteśmy tym wstrząśnięci. Nie o taką Polskę walczyliśmy<sup>20</sup>*. Pierwsze większe działania represyjne NKWD na odtworzoną siatkę konspiracyjną spadły jesienią 1944 r. Na działalność konspiracyjną miał wpływ rozkaz wydany 12 listopada 1944 r. przez dowódcę AK gen. Leopolda Okulickiego, w którym zwalniał żołnierzy z przysięgi i zezwalał na wstępowanie w szeregi armii pod dowództwem gen. Zygmunta Berlinga<sup>21</sup>. W tym

<sup>17</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej AIPN) Lu, sygn. 0279/51, Kwestionariusz osobowy Bronisława Guta członka nielegalnej bandy p.n. AK w pow. Siedlce, Lublin, dn. 15 października 1974 r., k. 15.

<sup>18</sup> M. Zaremba, *Wielka trwoga. Polska 1944-1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012, s. 117.

<sup>19</sup> Stefan Wąsik – ur. 1906 r. w Kolonii Michałów, w strukturach MO od 15.08.1944 r. do 28.04.1945 r. Pełnił funkcję komendanta Komendy Powiatowej MO w Łukowie. Został ciężko ranny 28.04.1945 r., po przewiezieniu do szpitala zmarł. Przejawiał skłonności sadyistyczne wobec żołnierzy podziemia. Prawdopodobnie został na mocy wyroku wydanego przez podziemie zlikwidowany w Jedlance. Opracował Autor na podstawie AIPN Lu, sygn. 0213/1072, Karta osobowa Stefana Wąsika.

<sup>20</sup> Z. Cichosz, *Obwód Armii Krajowej Łuków „Łoś”, „Wielkie Łuki”, „Maciek” 1939-1945*, Łuków 2009, s. 196.

<sup>21</sup> Archiwum Akt Nowych, OVI, sygn. 203/X-52, Armia Krajowa, k. 80; *Dowódca AK do Komendanta Podokręgu Wschodniego Obszaru Warszawskiego: Zwolnienie z przysięgi Armii*

miejscu warto nadmienić, że ppłk Lucjan Szymański „Janczar” – komendant Podokręgu Wschodniego AK – odrzucił propozycję wydaną przez komendanta Obszaru Warszawskiego AK i już w kolejnych meldunkach pisał o zorganizowaniu na terenie podlaskich obwodów AK działań samoobronnych<sup>22</sup>. Pod wpływem działań podjętych przez oddziały samoobrony spod znaku AK doszło na terenie Obwodu Siedlce do likwidacji szczególnie szkodliwych dla społeczeństwa funkcjonariuszy UB i ataków na siedziby Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego, m.in. jesienią 1944 r. z rąk patroli AK i NSZ zginęli: Jan Krzyński<sup>23</sup> – funkcjonariusz MO, Zygmunt Wilczyński<sup>24</sup> (wywiadowca PUBP Siedlce) – zlikwidowany przez patrol AK na drodze Siedlce – Zbuczyn.

Nasylenie terenu Podlasia pod koniec 1944 r. żołnierzami ACz nie sprzyjało uaktywnieniu się podziemia. Dla przykładu, na terenie Lubelszczyzny na 1 km<sup>2</sup> przypadało 35 żołnierzy ACz przy gęstości zaludnienia terenu ok. 70 osób na 1 km<sup>2</sup>, co daje liczbę ogromną<sup>25</sup>. Brak informacji z Centrali, chaos i dezinformacja sprawiły, że niektóre obwody na Podlasiu pozostały same organizacyjnie bez żadnego kontaktu, m.in. Obwód Sokołowski funkcjonował przez wiele miesięcy bez łączności z władzami zwierzchnimi. Działalność podziemia została zagrożona poprzez zmianę taktyki walki z oddziałami antykomunistycznej partyzantki przez NKWD i UB. Organa bezpieczeństwa Polski i ZSRR zrezygnowały z metody walki z opozycją poprzez „wyłuskiwanie” dowódców, a przystąpiły do represji, które miały charakter ogólnospołeczny i nie ograniczały się do osób aktywnych w strukturach podziemia.

Istotnym czynnikiem dla działalności podziemia antykomunistycznego po 1944 r. było podjęcie ofensywy zimowej 12 stycznia 1945 r. przez ACz. Przesuwający się front sprawił, że niemal wszystkie ziemie polskie znalazły się po radzieckiej stronie frontu. Ponadto po zakończeniu akcji „Burza” siły AK zostały rozbite poprzez aresztowania, dokonane na podstawie aktu prawnego podpisanego przez PKWN z Rządem Radzieckim 26 lipca 1944 r. o stosunkach między radzieckim Naczelnym Wodzem

---

Krajowej, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945, październik 1944-lipiec 1945*, t. V, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 134.

<sup>22</sup> P. Wróbel, *Działalność niepodległościowa ppłk Lucjana Szymańskiego „Janczara” 1887-1945*, Siedlce 2011 (praca mgr obroniona w IH UPH), s. 78.

<sup>23</sup> AIPN BU, sygn. 0206/160, Akta PUBP Siedlce, t. 2, k. 115.

<sup>24</sup> Tamże; K. Krajewski, *Kalendarium ważniejszych działań zbrojnych podziemia niepodległościowego na terenie powiatu Siedlce (X 1944-XII 1954)*, w: *Powiat Siedlce w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, Warszawa b.d.w., s. 227.

<sup>25</sup> I. Caban, *Sytuacja polityczna na Lubelszczyźnie wiosną 1945 r.*, „Rocznik Lubelski”, 15, 1975, s. 177-198.

a polską administracją po wkroczeniu ACz na terytorium Polski<sup>26</sup>. Ponadto dalsze funkcjonowanie struktur konspiracyjnych AK, która została powołana do walki z Niemcami, stała się niepotrzebna i bezcelowa. Stąd też 19 stycznia 1945 r. Komendant Główny AK gen. Leopold Okulicki wydał rozkaz, który formalnie likwidował dwutorowość funkcjonujących obok siebie dwóch, wywodzących się z tego samego źródła, struktur organizacyjnych – AK i NIE. Nowo powołana organizacja NIE przejęła od AK dawną strukturę. Kraj został podzielony na trzy Obszary: Zachodni, Centralny i Południowy. W strukturze terytorialnej obszary dzieliły się na okręgi, a te na obwody. Najniższą komórką organizacyjną była placówka. Teren Południowego Podlasia wszedł do Obszaru Centralnego NIE. Obwody Podlaskiego NIE zostały objęte przez Inspektorat Radzyń Podlaski, w którym funkcjonowały pod nazwą m.in. Ruchu Oporu Armii Krajowej (Obwód Siedlce, Łuków, Biała Podlaska, Radzyń Podlaski, Sokołów Podlaski). W miejsce rozwiązanej organizacji NIE 7 kwietnia 1945 r. powołano nową pod nazwą Delegatura Sił Zbrojnych. W oddziałach: AK, ROAK, DSZ na Podlasiu znajdowało się w lipcu 1945 r. 3165 żołnierzy z powiatów wchodzących w skład Inspektoratu Radzyń Podlaski<sup>27</sup>. Na postawę dowództwa i żołnierzy podziemia wobec komunistów w połowie 1945 r. niewątpliwie miały wpływ wydarzenia polityczne w Europie, a mianowicie podpisanie 8 maja 1945 r. bezwarunkowej kapitulacji przez III Rzeszę i utworzenie 28 czerwca 1945 r. Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej ze Stanisławem Mikołajczykiem jako wicepremierem. Uznanie nowego rządu przez USA i Anglię oraz wycofanie poparcia dla legalnego Rządu Polskiego na Uchodźstwie zmusiło działaczy podziemia do przewartościowania stawianych sobie celów. Stąd też nastąpił podział w samym podziemiu.

Szczególnie pytanie o sens trwania w podziemiu nurtował dowódców w terenie. Niektórzy dowódcy niższego szczebla sami podejmowali decyzję wyjścia z zaistniałej sytuacji, np. w Obwodzie Łuków próbę ujawnienia się podjął komendant por. Waław Rejmak „Ostoja”, który wyprowadził „z lasu” ok. 400 żołnierzy, zdając przy tym 5 ckm, 38 rkm, 36 automatów, 279 kbk<sup>28</sup>.

---

<sup>26</sup> Szerzej o tym pisze A. Lityński, *Ustawodawstwo karne w pierwszych latach Polski Ludowej*, w: *Wojna domowa czy nowa okupacja. Polska po roku 1944. Materiały z sesji zorganizowanej na Zamku Królewskim w Warszawie 6 listopada 1997 r. przez Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej*, Ossolineum 1998, s. 122-123.

<sup>27</sup> D. Smolarek, *Władze komunistyczne wobec opozycji...*, s. 144.

<sup>28</sup> A. Kwieciński, *Obwód ZWZ-AK Łuków 1939-1945*, Lublin 1988, s. 252 (praca mgr obroniona w Zakładzie Historii Jakiej historii? KUL).

Był to sukces przedstawiciela Stronnictwa Ludowego Stanisława Świetlika i WUBP w Lublinie. Po wyjściu z konspiracji żołnierze mogli rozpocząć w miarę spokojne życie, aczkolwiek nie było ono usłane różami, wielu nadal było ściganych przez UB, o czym świadczy przykład Wacława Kulikowskiego, czy samego autora porozumienia Wacława Rejmaka, który został zastrzelony z karabinu maszynowego przez funkcjonariuszy UB w miejscowości Pociecha w zasadzce, kiedy jechał do Warszawy<sup>29</sup>.

Fakt uznania rządu przez aliantów stworzył dla Polski nowy wizerunek na forum międzynarodowym. Znalazło to odbicie w postrzeganiu sytuacji politycznej w dowództwie podziemia. Stąd też w sierpniu 1945 r. płk Jan Rzepecki wydał rozkaz rozwiązujący DSZ. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej 22 lipca tego roku ogłosił amnestię, która miała obowiązywać od 21 sierpnia. Zostały powołane Komisje Likwidacyjne dla poszczególnych powiatów. Ogółem na Południowym Podlasiu w wyniku amnestii sierpniowej 1945 r. ujawniło się 2 800 żołnierzy AK<sup>30</sup>. Na postawę podziemia wobec „nowego rządu” istotny wpływ wywarł przyjazd Stanisława Mikołajczyka do Polski. Były premier rządu londyńskiego był witany przez Polaków jako narodowy bohater, który uosabiał bohaterską przeszłość Polaków, rząd w Londynie, Armię Krajową, zachodnie wartości. Był nadzieją, że Polska nie będzie radziecka. Również podziemie oczekiwało od przyjazdu Mikołajczyka, że ponadpółroczny okres zawieszenia i tymczasowości dobiega końca<sup>31</sup>.

W związku z sytuacją polityczną w Europie i Polsce 2 września 1945 r. została powołana nowa organizacja konspiracyjna, Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość, która miała mieć charakter cywilny, polityczny, a nie wojskowy. Organizatorem WiN został płk Jan Rzepecki, który w koncepcji organizacyjnej nawiązywał do tradycji Polskiego Państwa Podziemnego<sup>32</sup>. Cywilny charakter Zrzeszenia podkreślała struktura organizacyjna. Obszar Polski został podzielony na trzy Obszary: Centralny, Zachodni i Południowy. Inspektoraty zostały przemianowane na „Wydziały”, Obwody na „Rady”, w skład których wchodziły „koła”, odpowiednik Rejonu, w AK obejmujący jedną lub dwie gminy. Na czele poszczególnych ogniw stali „Prezesi”<sup>33</sup>. Podlasie weszło do Obszaru Centralnego, Okręgu Lublin WiN. W większości teren Podlasia został objęty przez Inspektorat

<sup>29</sup> J. Kopiński, *Konspiracja akowska i poakowska...*, s. 81.

<sup>30</sup> Obliczenia własne na podstawie zbiorów wykazu nazwisk wraz z numerami ewidencyjnymi: AIPN BU, sygn. 9/31; 0255/323.

<sup>31</sup> M. Zaremba, *Wielka trwoga...*, s. 421-422.

<sup>32</sup> W. Charczuk, *Walka polityczna...*, s. 56; R. Wnuk, *Konspiracja akowska i poakowska na Zamojszczyźnie od lipca 1945 do 1956*, Zamość 1993, s. 47.

<sup>33</sup> R. Wnuk, *Konspiracja akowska...*, s. 47 i n.



Radzyń Podlaski, jedynie Obwód Siedlce, który został zorganizowany na początku 1946 r., należał początkowo do Okręgu Warszawskiego, jednak z powodu rozbicia przez polski aparat bezpieczeństwa i NKWD struktur komend WiN Okręgu Warszawskiego został w grudniu 1945 r. przejęty przez Okręg Lubelski. Obwód Siedlce przyjął krypt. „J-22”, zaś na prezesa został wyznaczony przez Inspektora WiN kpt. Zbigniewa vel Pawła Łaszkiwicza „Ordon” wywodzący się z NSZ kpt. Leon Klencner „Jan Zawisza”, a od czerwca 1946 r. kpt. Aleksander Wereszko „Rosomak”<sup>34</sup>. Po przejściu Obwodu „Jesion” przez Inspektorat Radzyń Podlaski i włączeniu żołnierzy z siedleckiej organizacji NSZ, liczebność Inspektoratu Radzyńskiego wzrosła do ok. 2000 ludzi<sup>35</sup>. W tym miejscu trzeba podkreślić, że na terenie Inspektoratu Radzyń Podlaski struktura organizacyjna WiN nigdy nie nabrała charakteru cywilnego. Wynikało to ze wzmożonej działalności zbrojnej polskiego aparatu bezpieczeństwa, NKWD i Smiersz na tym obszarze skierowanej przeciwko podziemiu zbrojnemu.

Nowy inspektor o dużym doświadczeniu bojowym, mjr Jan Szatyński-Szatowski, w celu wyhamowania działalności zbrojnej swoich oddziałów wydał rozkaz zabraniający wykonywania akcji likwidacyjnych na funkcjonariuszach UB i ich agentach. Aby powstrzymać wzajemny rozlew krwi, rozkazał dowódcom w terenie, aby przeprowadzali akcje uświadamiające i ostrzegające, a nie likwidacyjne<sup>36</sup>.

W celu uświadomienia społeczeństwa podlaskiego podziemie poakowskie wydawało prasę podziemną, m.in. na terenie Inspektoratu Radzyńskiego kolportowano „Redutę”, „Honor i Ojczyznę” i „Agencję Prasową”<sup>37</sup>.

Początek 1946 r. przyniósł wzmożenie działań z obu stron. Rok 1946 w planach komunistów miał być czasem zasadniczego przełomu w walce z podziemiem niepodległościowym. W marcu 1946 r. z inicjatywy Biura Politycznego PPR powołano Państwową Komisję Bezpieczeństwa, która miała synchronizować wszystkie działania przeciw podziemiu podejmowane przez jednostki WP, KBW, UBP i MO<sup>38</sup>. Komuniści mieli zadać największym zgrupowaniom leśnym decydujący cios, który pozwoliłby na roztoczenie pełnej kontroli nad sytuacją. Walka z oporem zbrojnym była w tym czasie nieodłączną częścią ogólnej strategii politycznej komuni-

<sup>34</sup> A. Wereszko, *W szeregach walczącego Podlasia. Zapiski oficera Armii Krajowej i Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość 1939-1947*, Biała Podlaska 2006, s. 188-190.

<sup>35</sup> R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK 1944-1947*, Warszawa 2000, s. 51.

<sup>36</sup> AIPN Lu, sygn. 159/1, t.2, Akta sprawy Jana Szatowskiego-Szatyńskiego przed WSR w Lublinie. Rozkaz specjalny inspektora „Józefa” z 12 czerwca 1946 r., k. 221.

<sup>37</sup> K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Podziemie niepodległościowe w powiecie Siedlce...*, s. 112.

<sup>38</sup> M. Korkuć, *Siedem wyroków śmierci dla „Zapory”, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 1-2, 2008, s. 121.*

stów. Pacyfikacje dokonywane przez aparat bezpieczeństwa wspomaganymi żołnierzami WP nie przyniosły poprawy w terenie. Chęć odwetu potęgowała niszczycielska działalność organów bezpieczeństwa wobec mienia będącego własnością rodziców żołnierzy WiN, m.in. w Trzebieszowie funkcjonariusze UB spalili zabudowania gospodarskie wraz ze zbiorami<sup>39</sup>. W marcu 1946 r. oddziały UB, MO, KBW i ludowego WP przeprowadziły kolejną pacyfikację powiatu łukowskiego, która dała nikłe rezultaty. Oddziały podziemia zbrojnego były zbyt mocno osadzone w terenie, aby można było je zniszczyć. Wiosną 1946 r. komuniści ogłosili referendum ludowe, które miało m.in. sprawdzić jakie poparcie ma „nowa władza” w społeczeństwie oraz przygotować komunistów do wyborów parlamentarnych w 1947 r. Ponadto komuniści postanowili pozyskać Stronnictwo Pracy, któremu zaproponowali legalną działalność za cenę połączenia się z grupą Zrywu Narodowego (ZN), która współpracowała z PPR. Po podpisaniu porozumienia z grupą ZN, SP otrzymało mandaty w Krajowej Radzie Narodowej oraz możliwość prowadzenia działalności organizacyjnej i wydawniczej<sup>40</sup>.

Referendum miało stać się ogólnopolskim plebiscytem za lub nie dla komunizmu. Kiedy komuniści ogłosili datę referendum w społeczeństwie narastało napięcie. Był to stan zbiorowej mobilizacji, na wiecach, które ogarnęły kraj, można było usłyszeć okrzyki „Mikołajczyk, ratuj Polskę”<sup>41</sup>.

Blok demokratyczny agitował za 3x tak, WiN opowiedział się za udzieleniem 2x nie na dwa pierwsze pytania, a Obóz Narodowy ogłosił całkowity bojkot referendum – 3x nie. Po referendum, mimo że wyniki nie były korzystne dla rządu komunistycznego, władze zwlekając z ogłoszeniem ich do publicznej wiadomości, postanowiły klęskę przekuć w zwycięstwo ogłaszając, że 68% społeczeństwa poparło drogę, którą wybrali komuniści. W drodze do zwycięstwa komunistom wydatnej pomocy udzielił „wielki brat”. Fałszowaniem dokumentacji związanej z referendum zajęła się specjalna komórka składająca się z oficerów Ministerstwa Gosudarstwiennoj Biezopasnosti (Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego) Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich pod dowództwem ppłk. Arona Pałkina, która funkcjonowała w MBP, a w okresie referendum sporządziła od nowa 5994 protokoły i podrobiła 40 000 podpisów<sup>42</sup>.

<sup>39</sup> APL, sygn. 237, UWL, Sprawozdanie Starosty Powiatowego ze stanu bezpieczeństwa za styczeń 1946 r., k. 19.

<sup>40</sup> Szerzej o losach Stronnictwa Pracy w Polsce komunistycznej pisze D. Sozańska, *Chrześcijańska Demokracja w Polsce*, Kraków 2011, s. 87–88.

<sup>41</sup> M. Zaremba, *Wielka trwoga...*, s. 425.

<sup>42</sup> N. Pietroń, *Sztuka wygrywania wyborów*, „Karta”, 1996, nr 18, s. 121–122; E. Kowalczyk, K. Pawlicka, *Działalność Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego na m.st. Warszawie (1944–*

Po podaniu do publicznej wiadomości oficjalnych wyników referendum, komuniści zmienili styl walki z oddziałami podziemia. Zamiast prowadzenia wielkich operacji przy użyciu dużych jednostek wojskowych, zaczęły się pojawiać 3-5 osobowe patrole żołnierzy albo oddziały utworzone przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, tzw. „pozorowane”, które podszywały się pod podziemie, dokonując zasadzek i skrytobójczych mordów na lokalnych dowódcach konspiracji<sup>43</sup>. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego 23 lipca 1946 r. wydało rozkaz, który zalecał w miejsce masowych operacji wojskowych, tworzyć małe i mobilne Grupy Operacyjne złożone z funkcjonariuszy UB i żołnierzy WP, które miały tropić oddziały podziemia aż do całkowitego ich rozbicia. Ponadto Rozkaz nr 70 zabraniał opierania sieci informacyjnej na aresztowanych, złamanych w śledztwie, a zalecał tworzenie siatki rezydentów w oparciu o informatorów: na 10 gospodarstw we wsi miał być zwerbowany jeden informator<sup>44</sup>.

Tuż przed wyborami komuniści na terenie Południowego Podlasia rozlokowali 14 DP, m.in. 45 pp został skierowany na teren powiatu łukowskiego. Wprowadziło to nową sytuację dla żołnierzy podziemia. Analizując raporty podziemia wynika z nich, że stosunek partyzantów do szeregowych żołnierzy WP był poprawny. Dowództwo AK-WiN w odpowiedzi na wrogą propagandę komunistów, przypisującą podziemiu faszystowski i bandycki charakter, w swoich ulotkach skierowanych do skoszarowanych i indoktrynowanych żołnierzy pisała, np. w ulotce z powiatu łukowskiego, pochodzącej z 1946 r.: *Żołnierze (...) Jesteśmy członkami byłej AK i walczymy o Polskę Demokratyczną (...) We wsi Czernice gm. Kłoczew pow. Garwolin (...) wzięliśmy do niewoli jednego żołnierza na skutek prośby został przyjęty do oddziału.*<sup>45</sup> W raportach podziemia niepodległościowego na terenie Podlasia jawi się obraz pokazujący antagonizm między żołnierzami WP a funkcjonariuszami UB, często można znaleźć wzmianki o bójkach między żołnierzami a funkcjonariuszami UB, wyrażanie poparcia przez szeregowych WP dla AK i śpiewanie pieśni AK-owskich<sup>46</sup>.

Nastąpiły masowe aresztowania i rozbijanie struktur podziemia, m.in. pod koniec grudnia 1946 r. w Sopocie został aresztowany komendant Ob-

---

1956), Warszawa 2011, s. 100. W tym miejscu warto wspomnieć, że oficerowie MGB z ppłk. Aronem Pałkinem na czele przebywali w Polsce od 25 czerwca do 27 sierpnia 1946 r., a więc do momentu przekazania społeczeństwu informacji o tryumfalnym zwycięstwie komunistów w referendum.

<sup>43</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej APL), Akta AK-WiN spis II, t. 94, k. 46.

<sup>44</sup> D. CAW, sygn. IV 501 1/A 215 (obecne AIPN, MBP, sygn. 49 a), Rozkaz nr 70 z 23 lipca 1946 r. sygnowany przez ministra Stanisława Radkiewicza, k. 15.

<sup>45</sup> R. Wnuk, *Lubelski Okręg...*, s. 170.

<sup>46</sup> H. Pająk, *Zbrodnie UB-NKWD*, Lublin 1991, s. 54.

wodu Biała Podlaska Leonard Dunicz „Świt”<sup>47</sup>, natomiast przebywający z nim Stefan Wyrzykowski „Zenon”, ostrzeliwując się zdołał wydostać się z otoczonego przez MO i UB domu. Kolejną próbą sił komunistów i podziemia niepodległościowego na Podlasiu miały być wybory do Sejmu 19 stycznia 1947 r. W wyborach liczyły się tylko dwie listy: Demokratyczny Blok Wyborczy, zdominowany przez PPR, i reprezentujące opozycję legalną mikołajczykowski PSL. Podziemie antykomunistyczne skupione przy WiN prowadziło agitację szeptaną na rzecz PSL Stanisława Mikołajczyka. Przed wyborami terror sięgnął zenitu. Wskutek różnych zabiegów, „cudów nad urną” wybory do parlamentu zostały przez władzę komunistyczną sfalszowane. Blok Demokratyczny zdobył większość mandatów. Dalsze trwanie w konspiracji dla wielu członków podziemia traciło sens.

Zwycięstwo w sfalszowanych wyborach do Sejmu 19 stycznia 1947 r. partii skupionych w Bloku Demokratycznym utwierdziło władzę komunistyczną w polityce sowytyzacji Polski. 22 lutego 1947 r. parlament uchwalił ustawę amnestyjną, która miała za zadanie zewidencjonowanie żołnierzy podziemia przez aparat bezpieczeństwa. W ten sposób aparat bezpieczeństwa zbierał informacje o podziemiu, które potem wykorzystywał do walki z opozycją antykomunistyczną<sup>48</sup>. Na Południowym Podlasiu w wyniku ustawy amnestyjnej ujawniło się w sumie 5702 członków podziemia zbrojnego<sup>49</sup>.

Mimo wyjścia „z lasu” wielu oddziałów podziemia antykomunistycznego nadal w oporze trwały oddziały podporządkowane Władysławowi Łukasiukowi „Młotowi”, patrole Romana Dawickiego „Lonta”, które ope-

<sup>47</sup> J. Sroka, *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” Inspektorat Rejonowy „Północ” (Biała Podlaska) 1945-1947. Zarys działalności*, w: *Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość Okręgu Lublin, Biała Podlaska 1994*, s. 103.

<sup>48</sup> J. Dudek, *Amnestia jako środek walki aparatu bezpieczeństwa z podziemiem niepodległościowym na przykładzie Lubelszczyzny*, w: *Komunistyczne amnestie lat 1945-1947- drogi do „legalizacji” czy zagłady?*, red. W. J. Muszyński, Warszawa 2012, s. 218.

<sup>49</sup> W Obwodzie Sokołów Podlaski ujawniło się 333 osoby, w tym 104 z AK i WiN, co stanowiło 31%; w Obwodzie Łuków – 833 żołnierzy; w Obwodzie Radzyń Podlaski-1280 osób, z tego 48 z AK i 490 z WiN co stanowiło 42%; w Obwodzie Biała Podlaska – 560 żołnierzy WiN; w Obwodzie Siedlce – 1532 osoby, w tym 587 żołnierzy WiN, co stanowiło 38%; w Obwodzie Węgrów – 158 żołnierzy podziemia. Opracowano na podstawie: AIPN BU, sygn. 0203/4535, t. 1, Raport kierownika WUBP w Warszawie z akcji ujawnienia się elementów bandyckich i członków nielegalnego podziemia za okres od dnia 25 lutego do dnia 25 kwietnia 1947 r., k. 41; APL, sygn. 11/V/42, Akta KP PPR, k. 141-172; d. CAW (obecnie zbiory AIPN), sygn. 1580/75/572, Akta 3 Brygady KBW, k. 58; AIPN, sygn. 036/12, PUBP Radzyń Podlaski, k. 80-98; W. Charczuk, *Walka polityczna na południowym Podlasiu i wschodnim Mazowszu w latach 1944-1956*, Siedlce 2012, s. 226, 263; K. Krajewski, T. Łaburowski, *Podziemie niepodległościowe w powiecie Siedlce...*, s. 170.

rowały na granicy powiatów łukowskiego i siedleckiego. Aby przekonać społeczeństwo podlaskie i ludzi pozostających w konspiracji do wyjścia „z lasu”, w wioskach Południowego Podlasia pojawiły się Grupy Ochronno-Propagandowe złożone z żołnierzy KBW, funkcjonariuszy MO i UB. Aby dotrzeć do jak największej liczby mieszkańców GOP zostały podzielone na Komórki Agitacyjno-Propagandowe liczące od 20 do 25 osób, natomiast w gminach tworzono Grupy Pogotowia liczące po 10 funkcjonariuszy MO, ORMO i „demokratów”<sup>50</sup>. O skali aktywności Grup Ochronno-Propagandowych na terenie Południowego Podlasia mówią dane, m.in. od 8 marca do 23 marca 1947 r. przeprowadzono 500 wieców propagujących akt amnestyjny, w których udział wzięło 50 tys. ludzi<sup>51</sup>. Tylko w Okręgu nr 18 (obejmującym powiaty Siedlce, Łuków i Biała Podlaska) przebywało 1500 żołnierzy, podzielonych na 50 Grup Ochronno-Propagandowych, które otrzymały wsparcie ze strony UB i MO<sup>52</sup>.

Ważną rolę w trwaniu w oporze przeciwko władzy komunistycznej na Południowym Podlasiu odegrał Kościół. W latach 1944-1947 komuniści przyjęli taktykę przypodobania się hierarchii kościelnej. Mimo pozytywnych działań ze strony nowej władzy, środowiska kościelne przenikał lęk przed nowym. Księża w nabożeństwach nawoływali wiernych do tego, by strzegli *świętości i honoru polskiej rodziny, która nie może paść ofiarą żadnej rewolucji*<sup>53</sup>. Zerwaniu konkordatu przez komunistów we wrześniu 1945 r. było odbierane przez Kościół jako pierwszy etap wprowadzenia modelu bolszewickiego, a co za tym idzie nastąpiło potępienie przez duchowieństwo tego aktu. Księża na ambonach negatywnie wypowiadali się na temat zerwania konkordatu przez władzę „ludową”, często wzywali wiernych do modlitwy za prześladowanych członków podziemia antykomunistycznego<sup>54</sup>. W dokumentach wytworzonych przez konspirację znajdujemy pozytywny oddźwięk Kościoła wobec podziemia niepodległościowego na Południowym Podlasiu. Na terenie Inspektoratu Biała Podlaska AK-WiN raport wywiadowczy donosił: *Biskup podlaski Sokołowski zakazał poufnie wszystkim księżom wchodzić w skład zarządów i rad nadzorczych wszelkiego rodzaju spółdzielni jako wylegarni komunizmu. Podjęcie przez duchowieństwo otwartej walki z komuną mocno podniosło na duchu, nam zaś*

<sup>50</sup> AIPN BU, sygn. 578/597, Dziennik działań bojowych WBW Lublin, k. 12.

<sup>51</sup> *Ibidem*, k. 12.

<sup>52</sup> F. Gryciuk, *Wybory do Sejmu Ustawodawczego 1947 r. w Okręgu nr 18 (Siedlce)*, „Rocznik Białkopodlaski”, 11, 2003, s. 153-155.

<sup>53</sup> *Komunikaty konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, red. J. Żaryn, Poznań 2006, s. 49.

<sup>54</sup> CAW, sygn. IV 500.1/17.132, Miejski Urząd Bezpieczeństwa w Gdyni, Raport, 2 sierpnia 1946 r., k. 624.

przybył poważny sprzymierzeniec<sup>55</sup>. Poza tym wielu księży aktywnie uczestniczyło w konspiracji AK-WiN, m.in. zakonnicy z klasztoru O.O. Paulinów z Leśnej Podlaskiej sprawowali opiekę duszpasterską nad oddziałem partyzanckim Stefana Wyrzykowskiego ps. „Zenon” oraz ukrywali partyzantów, przyjmowali rannych, udzielali pomocy medycznej<sup>56</sup>.

Poruszając problem walki zbrojnej z władzą komunistyczną na Południowym Podlasiu po 1944 r. nie sposób pominąć stosunków polsko-ukraińskich. Szczególnie ten problem dotyczył powiatów bialskiego i włodawskiego. Strach wywołany rzezią Polaków na Wołyniu przez Ukraińców w latach 1943-1945 przeniósł się na tereny powiatów wschodnich województwa lubelskiego 1944-1947. Obie strony paliły sobie nawzajem wsie, bez litości mordowano ludność cywilną. Poza wzajemną nienawiścią były również podejmowane przez obie strony próby współpracy w walce z komunistami. Wg raportów opracowanych przez Służbę Bezpieczeństwa Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów Powiatowe Urzędy Bezpieczeństwa Państwowego w tych powiatach, które były opanowane w większości przez Ukraińców, np. w PUBP Włodawa we wrześniu 1945 r. na 65 zatrudnionych pracowników 60 było Ukraińcami<sup>57</sup>. Co ciekawe, z SB OUN współpracowały niektóre posterunki MO na terenie powiatu Biała Podlaska, m.in. oficer Powiatowej Komendy MO w Białej Podlaskiej Bazyli Paradyszczuk był cennym informatorem SB OUN<sup>58</sup>. Dzięki jego informacjom Ukraińcy mieli dokładny wgląd w obsadę posterunków MO na terenie powiatu bialskiego. Oddziały podziemia antykomunistycznego, operujące na terenie Inspektoratu Radzyń Podlaski, wchodziły w kontakt z podziemiem ukraińskim. Inicjatywa rozmów z polskim podziemiem wyszła od dowódcy oddziału UPA Serhija Martyniuka „Kryha”, „Hrab”, który we wsi Kopytków w Obwodzie Biała Podlaska do zgromadzonej ludności powiedział, że *Polacy i Ukraińcy walczą wspólnie z komuną*<sup>59</sup>. Mimo deklaracji „Hraba” w stosunkach między polskim a ukraińskim podziemiem panowała w dowództwie polskim nieufność co do intencji dowództwa UPA. Wobec takiego obrotu sprawy Inspektor Jan Szatyński-Szatoski postanowił spotkać się z Ukraińcami. Do pierwszego spotkania doszło

<sup>55</sup> APL, AK-WiN, sygn. 92, t. 1, Raport wywiadowczy Inspektoratu Biała Podlaska za okres 20 października-20 listopada 1945 r., k. 84.

<sup>56</sup> E. Rakoczy, *Matka Boska Leśniarska opiekunką żołnierzy*, w: *Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość, 2 września 1945-28 listopada 1947. Okręg Lublin. Materiały Posesyjne*, Biała Podlaska 1994, s. 14.

<sup>57</sup> R. Zientek, *Służba Bezpieczeństwa OUN w Nadrejonie „Lewada” w latach 1945-1947*, „Rocznik Bialskopodlaski”, 8-9, 2000-2001, s. 113.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 115.

<sup>59</sup> APL, AK-WiN, sygn. 93, t. 3, Meldunek wywiadowczy Obwodu Biała Podlaska z 5 sierpnia 1945 r., k. 155.

w nocy z 27 na 28 października 1945 r. na kolonii Choroszczyńka, stronę polską reprezentował kpt. Władysław Nikszto „Żuk” i komendant Rejonu V Obwodu Biała Podlaska Cyprian Wierzchowski „Puszczyc”, zaś UPA-OUN „Hrab” i jego podkomendny „Hryhor” (NN). Wobec animozji między polskim i ukraińskim podziemiem, spotkanie było ochraniające przez przybyłą z radzieckiej Ukrainy sotnię „Hałajda II”, którą dowodził Wasyl Kral „Czaus”<sup>60</sup>. W trakcie spotkania ustalono, że obie strony nie będą naruszały swoich terytoriów, m.in. UPA zobowiązała się nie wkraczać na tereny powiatów łukowskiego, bialskiego, radzyńskiego i włodawskiego<sup>61</sup>. Ustalono, że obie strony będą się wymieniały raportami wywiadowczymi, m.in. Ukraińcy mieli informować stronę polską o sytuacji za Bugiem. Ponadto materiał dowodowy dotyczący osób współpracujących z komunistami miało sobie przekazywać tak, aby wyroki na Polakach wykonywali żołnierze AK-WiN, a na Ukraińcach UPA-OUN.

Rok 1948 można przyjąć za cezurę, kiedy komuniści dokonali pacyfikacji zbrojnego ruchu oporu, większość oddziałów zbrojnych ujętych w zorganizowane struktury wojskowe została rozbita, działały już tylko te izolowane, które były nastawione na przetrwanie, np. na Południowym Podlasiu aktywnie działało zgrupowanie kpt. Władysława Łukasiuka „Młota”, po jego śmierci w 1949 r. odpryski z jego zgrupowania w postaci patroli działały do 1955 r.

#### NARODOWE SIŁY ZBROJNE W WALCE O SUWERENNĄ POLSKĘ

Po zajęciu Podlasia przez ACz struktury terenowe NSZ na Podlasiu zostały podporządkowane dowództwu Okręgu Lubelskiego NSZ. Już tydzień po zdobyciu Siedlec przez jednostki ACz, 9 sierpnia 1944 r. p.o. Komendanta Okręgu XII NSZ-AK, mjr Szczepan Piszczek ps. „Tomasz”, przedstawił nowy skład Komendy Okręgu<sup>62</sup>. Wobec animozji w łonie podlaskiego Obozu Narodowego między NSZ-AK i NSZ-ONR (ZJ), które wpłynęły na słabe wyniki cementowania terenowych struktur podlaskich narodowców, mjr Piszczek we wrześniu 1944 r. przekazał swoją funkcję KO kpt. Kazimierzowi Koźmie „Bacy”<sup>63</sup>. Istotną przeszkodą w montowaniu struktur konspiracyjnych ON na Podlasiu były aresztowania dokonane przez NKWD aktywnych oficerów sztabu XII KO NSZ „Podlasie”,

<sup>60</sup> APL, Zespół UPA, t. 72, k. 36-45.

<sup>61</sup> A. Tomacki, *Akcja „Wisła” w powiecie bialskim na tle walki politycznej i zbrojnej w latach 1944-1947*, Biała Podlaska-Warszawa 2003, s. 62-63.

<sup>62</sup> W. Charczuk, *Formacje zbrojne Obozu Narodowego na Południowym Podlasiu 1939-1947*, Siedlce 2003, s. 138 i n.

<sup>63</sup> M. Zaborski, *Okręg Lubelski Narodowych Sił Zbrojnych...*, s. 213.

np. kpt. Bolesława Sienkiewicza, por. Karola Sęka, czy zranienie w czasie ucieczki z kotła zastawionego przy ul. ks. Skorupki por. Mariana Krasuskiego, któremu udało się szczęśliwie uciec i wyleczyć ranę w Śmiarach<sup>64</sup>. W tym miejscu warto nadmienić, że podlascy narodowcy ponieśli dotkliwą stratę. W spotkaniu nie wziął udziału delegat RP Zygmunt Chrzanowski, który został aresztowany 12 października 1944 r. przez NKWD, następnie skazany przez radziecki sąd wojenny i w 1945 r. zamordowany. Drugą dotkliwą stratą dla działalności podlaskich narodowców było aresztowanie 22 sierpnia 1944 r. na polecenie komendanta powiatowego MO Bolesława Drabika vel Klonowieckiego st. sierż. Stefana Kosobudzkiego ps. „Mroczek” – szefa Pogotowia Akcji Specjalnej na miasto Siedlce, którego potem w sposób skrytobójczy zamordowano<sup>65</sup>. Niepowodzenia mjr. Piszczka i jego następcy Kazimierza Koźmy „Bacy” sprawiły, że na polu walki o przejęcie dowództwa nad podlaskimi narodowcami pozostał ppłk Stanisław Miodoński „Sokół”, któremu udało się na nowo odtworzyć strukturę XII Komendy Okręgu NSZ „Podlasie”. Mimo, że był przeciwny akcji scaleniowej struktur narodowych z AK, to nawiązał kontakt z komendantem Podokręgu AK Wschód „Białowieża” ppłk. Lucjanem Szymańskim „Janczarem”, co przyspieszyło proces scaleniowy oddziałów NSZ z AK na terenie powiatu węgrowskiego i sokołowskiego<sup>66</sup>. W celu zdynamizowania działań okręgu ppłk Stanisław Miodoński nawiązał kontakty z Komendą Ziemi Wschodnich w Lublinie. W związku z tym w Kolonii Radomyśl koło Dzielul pow. siedlecki 5 maja 1945 r. odbyło się spotkanie dowódców dwóch frakcji pretendujących do objęcia dowództwa nad podlaskim Obozem Narodowym: NSZ-AK, NSZ-ZJ i przedstawicieli AK, w sumie ok. 10 osób<sup>67</sup>, m.in. kpt. Jan Morawiec „Rębacz”, mjr Zygmunt Roguski „Perkuła” (z KZW), mjr Józef Rychlewski „Ignacy Świt”, kpt. Leon Klencner „Jan” – pełniący funkcję Komendanta Powiatu NSZ Siedlce, Jerzy Wojtkowski „Drzazga” i Marian Krasuski „Marian”<sup>68</sup>. W ramach podległości pod lubelski Okręg NSZ, Okręg Podlaski został politycznie podporządkowany Tymczasowej Narodowej Radzie Politycznej Ziemi Wschodnich, z prezesem Bernardem Bucholcem „Wiktor” z Siedlec<sup>69</sup>, ponadto zmienio-

<sup>64</sup> Relacja udzielona autorowi przez Zygmunta Goławskiego w dniu 15 czerwca 2012 r.

<sup>65</sup> K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Podziemie niepodległościowe w powiecie Siedlce...*, s. 71.

<sup>66</sup> M. Bechta, „...między Bolszewią a Niemcami”. *Konspiracja polityczna i wojskowa Polskiego Obozu Narodowego na Podlasiu w latach 1939-1952*, Warszawa 2008, s. 276.

<sup>67</sup> Protokół przesłuchania Józefa Nowaka „Rasław” z 23 lipca 1945 r., „Szaniec. Niezależny Biuletyn Kombatantów NSZ”, Gdańsk 1993, nr 8, s. 7.

<sup>68</sup> J. Pawlak, *Druga konspiracja cz. VI*, „Tygodnik Siedlecki”, nr 40, 1994, s. 18.

<sup>69</sup> M. Zaborski, *Komenda Ziemi Wschodnich (KZW) i Tymczasowa Narodowa Rada Polityczna Ziemi Wschodnich (TNRP ZW) Narodowych Sił Zbrojnych w latach (1944-1945)*. Zarys



no numerację Okręgu z XII na XVII. Jednocześnie w sprawie kandydata do obsady stanowiska komendanta Okręgu doszło do sporów. Wobec negatywnego stanowiska dowództwa KZW w Lublinie co do osoby ppłk. Stanisława Miodońskiego „Sokoła” nowym KO został mianowany przez KZW w Lublinie 10 czerwca 1945 r. Zygmunt Roguski „Perkuła”<sup>70</sup>.

Zrażony takim obrotem sprawy ppłk Stanisław Miodoński podjął próbę stworzenia struktur konkurencyjnej komendy pod dawnym numerem XII, która podlegałaby gen. Zygmuntowi Broniewskiemu, związanemu z odłamek NSZ-ONR. W celu podporządkowania terenu Miodoński spotkał się w Platerowie z przedstawicielami organizacji „Miecz i Pług”, aby skoordynować wspólną akcję antykomunistyczną (m.in. na terenie pow. siedleckiego i terenu nadburzańkiego funkcjonowały patrole MiP, dowdzone przez Zygmunta Borutę „Lubicz”, Krzeczковского i Kazimierza Walaskę „Komar”, podległe Kazimierzowi Hofmanowi „Hotel”<sup>71</sup>). Po nieudanej próbie podporządkowania struktur Obozu Narodowego w terenie ppłk St. Miodoński zdał raport Inspektorowi NSZ-ONR Obszaru Wschód kpt. Mirosławowi Ostromeckiemu, w którym omówił sprawę konfliktu z XVII KO i poprosił o przeniesienie na inny obszar. Po nim funkcję KO NSZ-ONR objął kpt. Leon Klencner „Jan Zawisza”<sup>72</sup>, ale z powodu braku kontaktów z Komendą Główną i rozpadu struktur NSZ-ONR w terenie, Klencner nie widząc perspektyw na stworzenie KO NSZ z ramienia ONR (ZJ), korzystając z amnestii sierpniowej ujawnił się w Warszawie<sup>73</sup>.

Nowym komendantem z ramienia NSZ-NZW został mjr Zygmunt Roguski „Perkuła”. Poważnym ciosem dla działalności narodowego podziemia na Południowym Podlasiu był wydany przez Radę Ministrów 2 sierpnia 1945 r. dekret o amnestii. Proces rozładowywania oddziałów leśnych ON był prowadzony przez Tadeusza Macińskiego „Prusa” – szefa Wydziału Organizacyjnego ZG SN. Z jego rozkazu do Siedlec przybył Jan Radożycki „Owczarek” w celu nawiązania kontaktu z podziemiem na-

---

problematyki, w: *NSZ na Podlasiu w walce z systemem komunistycznym w latach 1944-1952*, t. 2, red. M. Bechta, L. Żebrowski, Siedlce 1998, s. 140.

<sup>70</sup> AIPN BU, sygn. 1508/4239, M. Czapliński, *Działalność Okręgu XII/XVII/ Podlaskiego NSZ Siedlce oraz Okręgu III /XVII/ NSZ Lublin – rozpracowywanie i likwidacja obu okręgów w latach 1944-1947*, Legionowo 1988 (pr. dypl. obroniona w Wyższej Szkole Oficerskiej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych im. Feliksa Dzierżyńskiego), s. 29.

<sup>71</sup> AIPN BU, sygn. 2241/7, Relacja nr 54 Stanisława Bednarza o pracy w organach SB powiatu Siedlce lata 1945-47, s. 39.

<sup>72</sup> AIPN BU, sygn. 0203/4175, Wyciąg z zeznań aresztowanego Ostromeckiego Mirosława „Mirski” z 5 października 1945 r., k. 6.

<sup>73</sup> *Ibidem*.

rodowym<sup>74</sup>. Podobne zabiegi, mające na celu ujawnienie się narodowego podziemia na terenie powiatu węgrowskiego, poczynił stołeczny SN, m.in. na teren powiatu węgrowskiego przybył delegat Zarządu Stołecznego SN z Warszawy Zbigniew Romer „Zbyszek”<sup>75</sup>.

Obie organizacje starały się przejąć inicjatywę i zdominować całe podziemie na Podlasiu. W przypadku AK-DSZ przekonanie o konieczności jej dalszego przywództwa opierało się na tym, iż jedynie ona posiadała mandat Rządu RP na Uchodźstwie. Natomiast aspiracje formacji zbrojnych Obozu Narodowego opierały się na polityce antykomunistycznej. Wiosną 1945 r. w dowództwie NSZ dominowało przekonanie, że dotychczasowa polityka AK, zbudowana na założeniu, że „ZSRR jest sojusznikiem naszych sojuszników”, była błędna politycznie, co zdyskwalifikowało ją jako „przywódcę” krajowej konspiracji. Tym samym narodowcy eksponowali tezę o tym, że są jedyną siłą polityczną realnie oceniającą sytuację w Polsce i na arenie międzynarodowej, umocniło ich w dalszych dążeniach do objęcia przywództwa w całym podziemiu.

Rozdźwięk wśród podlaskich narodowców wywołały dwa czynniki: wydanie „Instrukcji dla Ruchu Oporu” w styczniu 1945 r. przez komendanta Okręgu Lubelskiego AK ppłk. Franciszka Żaka-Żaczkowskiego „Wir”, który zabraniał inspektorom i komendantom obwodów wchodzić w odrębne kontakty z grupami zbrojnymi lub politycznymi, które nie zgłosiły akcesu scalenia z AK i pojawienie się w organie władzy komunistycznej, „Gazecie Lubelskiej” z 4 października 1945 r. proklamacji podpisanej przez lubelskich liderów SN Jana Skibińskiego i Adama Majewskiego, potępiającej NSZ i nakazującej żołnierzom podziemia złożenie broni i zakończenie konspiracji<sup>76</sup>.

Na przełomie 1945/1946 r. grupa oficerów podjęła próbę odbudowania XII KO NSZ. Zadania podjął się kpt. Karol Sęk „Jakub”, który nawiązał kontakt z ppor. Stanisławem Oknińskim „Zych” i polecił mu reaktywowanie siedleckiej grupy Pogotowia Akcji Specjalnej. Próba odbudowy struktur w terenie nie powiodła się. Cały Okręg XII NSZ „Podlasie” opierał się na trzech oddziałach PAS: oddział I pod kryptonimem Topór I operował na terenie Siedlec; dowodził nim ppor. Stanisław Okniński „Zych”, potem sierż. Henryk Matlakowski „Walek”, na terenie granicy powiatów siedleckiego i łukowskiego utworzono oddział Topór II pod dowództwem

<sup>74</sup> J. Radożycki, *Przeżyłem, aby dać świadectwo prawdzie*, „Nasz Dziennik”, 2001, z 14-16 kwietnia, s. 5-6.

<sup>75</sup> AIPN BU, sygn. 0207/5025, Protokół przesłuchania Zygmunta Dębskiego z 30 października 1950 r., cz. I, k. 6.

<sup>76</sup> AIPN Lu, sygn. 0136/245, Charakterystyka nielegalnej organizacji „Stronnictwo Narodowe” Okręg Lublin (1944-1947), k. 33-34.

sierz. Franciszka Krasuckiego „Wieniawa”. Z oddziału Władysława Maliszewskiego „Władka”, który operował na terenie Kosowa Lackiego, pow. Sokołowski, utworzono oddział Pogotowia Akcji Specjalnej Topór III. W sumie oddziały te liczyły 60 ludzi<sup>77</sup>. Mimo szczupłej obsady patrole PAS podległe Stanisławowi Oknińskiemu „Zych” w 1946 r. wykazały znaczną aktywność.

Efektom lat okupacji niemieckiej było zdemoralizowane społeczeństwo oraz szaber, który był dziełem chaosu jaki zapanował na terenie Południowego Podlasia po 1944 r. Osłabiająca więzi społeczne bieda często determinowała ludzi do tego typu zachowań, postaw i opinii. Stąd też wzbogacenie się w czasie szabru przynosiło radość, można powiedzieć cudownej odmiany losu, ale również i strach. Stąd też, aby ukrócić ten haniebny z moralnego punktu widzenia proceder, niektóre patrole podziemia rozpoczęły działalność od wymierzenia sprawiedliwości tzw. „hienom cmentarnym” z okolic Trebłinki, które profanowały masowe groby Żydów – ofiar obozu śmierci, m.in. karą chłosty ukarano poszukiwaczy złota z wioski Wólka Okrąglik. W nocy od 4 do 6 lutego 1946 r. żołnierze z oddziału „Wiktora” i „Młota” patrolowali obszar wokół obozu. Wspólnie 8 lutego 1946 r. przeprowadzili akcję przeciwko bandytom ze wsi Żochy, rekwirując pistolet i 36 000 zł<sup>78</sup>. Następne uderzenia patrole PAS skierowały na kasy i wagony pocztowe w celu zdobycia większych sum pieniężnych potrzebnych do utrzymania stałej siatki konspiracyjnej oraz zakupu broni. Udane akcje zostały przeprowadzone na stacji kolejowej w Podnieśnie<sup>79</sup>, na Kasę Stefczyka w Siedlcach<sup>80</sup>, na kasjera kolejowego i na ambulans pocztowy na moście kolejowym nad Liwcem<sup>81</sup>.

W sumie w 1946 r. patrole PAS dokonały rekwizycji pieniędzy na sumę 2 500 000 zł<sup>82</sup>, w 1947 r. na sumę 350 050 zł<sup>83</sup>. W latach 1946-1947 oddziały PAS dokonały akcji ekspropriacyjnych na sumę 2 850 050 zł., do tego trzeba doliczyć ok. 14 000 000 zł<sup>84</sup> rekwizycji pieniężnych dokonanych przez

<sup>77</sup> W. Charczuk, *Formacje zbrojne...*, s. 190.

<sup>78</sup> K. Krajewski, T. Łabuszewski, „Łupaszka”, „Młot”, „Huzar”. *Działalność 5 i 6 Brygady Wileńskiej AK (1944-1952)*, Warszawa 2002, s. 254-255.

<sup>79</sup> AIPN Lu, sygn. 18/831, Protokół przesłuchania podejrzanego Henryka Matlakowskiego z 14 lipca 1948 r., k. 19.

<sup>80</sup> AIPN BU, sygn. 0203/4193, Protokół przesłuchania podejrzanego Janusza Olko z 1 lutego 1950 r., k. 61.

<sup>81</sup> AIPN Lu, sygn. 18/831, Protokół przesłuchania podejrzanego Henryka Matlakowskiego z 14 lipca 1948 r., k. 19 i n.

<sup>82</sup> W. Charczuk, *Formacje zbrojne...*, s. 236.

<sup>83</sup> *Ibidem*, s. 238-245.

<sup>84</sup> Tylko na terenie powiatu siedleckiego w latach 1944-1948 podziemie poakowskie dokonało akcji ekspropriacyjnych na sumę ok. 2 000 000 zł. Obliczenia autora na podstawie K. Krajewski, *Kalendarium ważniejszych działań zbrojnych podziemia niepodległościowego*

podziemie poakowskie (1944-1948), co daje nam sumę ok. 17 000 000 zł<sup>85</sup>. Warto podkreślić, że przytoczona przeze mnie suma odzwierciedla rekwizycje pieniężne, do tego trzeba dodać rekwizycje w towarze (żywność, materiały tekstylne, spirytus), co nam da sumę ok. 50 000 000-70 000 000 zł. Jak na owe czasy była to pokaźna kwota, dla przykładu wóz chłopski wg urzędowego cennika w 1946 r. kosztował 18 000 zł, koń roboczy – 56 422 zł, cena 1 metra żyta wahała się w granicach 700-800 zł<sup>86</sup>, 1 kg chleba żytniego – 17 zł., 1 kg masła – 500 zł, butów z cholewami – 11 250 zł, pługa – 2211 zł<sup>87</sup>. Działalność podziemia zbrojnego na Południowym Podlasiu przyczyniła się w dużym stopniu do destabilizacji urzędów i instytucji państwowych. Warto podkreślić, że pieniądze zarekwirowane przez podziemie w części były przeznaczane na potrzeby żołnierzy podziemia, jednak spora część była przywłaszczana jako zwykły łup z rabunku. Za sumy zdobyte przez patrole PAS można było by przy ówczesnych kosztach wyposażyć dwie dywizje piechoty.

Trwająca od 22 lutego do 25 kwietnia 1947 r. amnestia doprowadziła do częściowego ujawnienia się struktur terenowych NSZ na Podlasiu, m.in. z powiatu łukowskiego ujawniło się 21 żołnierzy, z powiatu radzyńskiego 26, ujawniła się i rozbroiła z powiatu radzyńskiego drużyna Stanisława Niewęgłowskiego „Podbipięty”<sup>88</sup>. Na terenie powiatu sokołowskiego ujawniło się tylko trzech żołnierzy NSZ<sup>89</sup>. W skali Południowego Podlasia można szacować, że z amnestii lutowej 1947 r. skorzystało ok. 100 żołnierzy NSZ<sup>90</sup>.

Brak zaufania dowódców do amnestii, krytycznie oceniających intencje strony komunistycznej i przewidujących w perspektywie represje

---

*na terenie powiatu Siedlce (X 1944-XII 1954), w: Powiat Siedlce..., s. 225-284; na terenie powiatu sokołowskiego podziemie dokonało rekwizycji na sumę ok. 4 900 000 zł – obliczenia autora na podstawie: K. Krajewski, Akcje podziemia niepodległościowego na terenie powiatu Sokołów Podlaski w latach 1944-1952, w: Powiat Sokołów Podlaski. Materiały z sesji naukowej..., s. 257-307; na terenie powiatu węgrowskiego tylko w 1947 r. szwadrony ppor. Antoniego Borowika „Lecha” i Waleriana Nowackiego „Bartosza” zdobyły ok. 900 000 zł – obliczenia na podstawie T. Swat, Dzieje miasta i regionu w okresie stalinizacji życia w Polsce (1947-1956), w: Węgrów dzieje miasta..., s. 101-103.*

<sup>85</sup> Obliczenia autora. Przyjąłem średnio na podstawie obliczeń powiatu siedleckiego i sokołowskiego, że w pozostałych powiatach na Podlasiu podziemie niepodległościowe dokonało rekwizycji na sumę ok. 2 000 000 zł.

<sup>86</sup> Główny Urząd Statystyczny RP, Rocznik Statystyczny 1947, Warszawa 1947, s. 129-131.

<sup>87</sup> *Ibidem*, s. 129-130.

<sup>88</sup> AIPN BU, sygn. 1508/4239, M. Czapliński, *op. cit.*, s. 82.

<sup>89</sup> AIPN BU, sygn. 0203/4535, t. 1, Raport kierownika WUBP w Warszawie z akcji ujawnienia się elementów bandyckich i członków nielegalnego podziemia za okres od dn. 25 lutego do dn. 25 kwietnia 1947 r., k. 41.

<sup>90</sup> Obliczenia autora.

i prowokacje ze strony komunistów, sprawiły, że zdecydowanie opowiadali się za kontynuowaniem walki. 1 kwietnia 1947 r. komendant kpt. Karol Sęk wyraził zgodę na utworzenie stałego oddziału partyzanckiego pod krypt. „Wiąz”, z dowódcą Tadeuszem Moniuszką „Bejem”. Początkowo stan oddziału wyniósł 18 żołnierzy dobrze uzbrojonych w broń długą i granaty.

Po rozbiciu placówek PAS Topór I i Topór II na placu boju pozostał oddział „Wiąz” utworzony 16 kwietnia 1947 r. z żołnierzy z rozbitych oddziałów Topór I i Topór II. Oddział „Wiąz” tworzyli: kpr. Antoni Markarski, Mieczysław Osiał, Marian Kordys, Ryszard Mikołajczuk i czterech żołnierzy z oddziału Stanisława Wierzchuckiego<sup>91</sup>, który w czerwcu 1947 r. ograniczył swoją działalność do akcji zaopatrywania się, wymierzonych w spółdzielnie w Domanicach i Olszycu. W połowie 1947 r. problem kontynuowania konspiracji antykomunistycznej wydawał się nie mieć racjonalnych podstaw. Sytuacja w kraju nie pozostawiała wiele złudzeń i nadziei. Oddział „Wiąz” funkcjonował od 16 kwietnia do 30 września 1947 r., kiedy to wobec braku łączności z dowództwem Okręgu został rozwiązany.

Sumując, należy wyraźnie zaznaczyć, że w okresie działalności podziemia antykomunistycznego na terenie Południowego Podlasia jego ostrze było skierowane nie tylko w zbrojne ramię władzy komunistycznej i jej instytucje, ale również w zdrajców, donosicieli, konfidentów polskich i radzieckich służb bezpieczeństwa.

W sumie w wyniku działalności podziemia niepodległościowego na Południowym Podlasiu w latach 1944-1948 zginęło ok. 900 osób, w tym w powiecie łukowskim – 95, siedleckim – 135, sokołowskim – 98, węgrowskim – 66, bialskim – 282 i radzyńskim – 130 osób<sup>92</sup>. Podziemie niepodległościowe według moich obliczeń przeprowadziło ok. 1500 akcji<sup>93</sup> wymierzonych w dezorganizację systemu władzy komunistycznej. Znalazły się wśród nich akcje spektakularne, np. akcja przeprowadzona przez oddział Leona Taraszkiewicza „Jastrzębia” 17 lipca 1946 r., kiedy partyzanci zatrzymali samochód z siostrą Bolesława Bieruta – Zofią Malewską z rodziną. Partyzanci wystosowali list do Prezydenta Bieruta, za-

<sup>91</sup> W. Charczuk, *Formacje zbrojne...*, s. 238.

<sup>92</sup> I. Caban, E. Machocki, *Za władzę ludu*, Lublin 1975, s. 18; M. Piotrowski, *Władze Bezpieczeństwa wobec niepodległościowych dążeń społeczeństwa powiatu radzyńskiego po II wojnie światowej*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, 1, 2004, s. 219.

<sup>93</sup> Obliczenia autora na podstawie materiałów źródłowych znajdujących się w AIPN Lu, sygn. 048/37, sprawozdania dekadowe, miesięczne sekcji 1-7 PUBP w Białej Podlaskiej, zestawienie antypaństwowej działalności podziemia zbrojnego w powiecie bialskim 1944-1948; AIPN Lu, sygn. 0215/9, Opracowanie z działalności band na terenie siedleckiego; D. Smolarek, *Władze komunistyczne wobec opozycji...*, s. 162.

znacząc, że: *Wypuszczamy Pańską rodzinę na wolność – nie żądając w zamian za to nic – uważamy jednak, że podobnie postąpi Pan, Panie Prezydencie i każe Pan zwolnić aresztowane rodziny ściganych politycznie*<sup>94</sup>. Również w innych miejscach Podlasia podziemie zbrojne przeprowadziło głośne akcje, m.in. 21 stycznia 1946 r. oddział pod dowództwem Juliana Wocha „Białego”<sup>95</sup> ze zgrupowania liczącego 137 żołnierzy dokonał rozbicia budynku PUBP i aresztu w Łukowie, z którego uwolniono 27 osób, czy uwolnienie w marcu 1945 r. z białskiego więzienia 103 więźniów, w tym 80 politycznych, oraz akcja przeprowadzona 3 października 1946 r. przez oddział por. Tadeusza Marczyka „Kurzawy” i por. Franciszka Michaluka „Polnego” na pociąg „Mitropa” relacji Moskwa-Warszawa-Berlin, którym jechało 5 generałów ACz i wysokich rangą oficerów NKWD na naradę do Warszawy. Po zatrzymaniu pociągu w miejscowości Szaniawy k. Łukowa, rozbrojono konwój pociągu składający się z 200 żołnierzy ACz i rozmundurowano generałów, którym w samej bieliźnie partyzanci pozwolili kontynuować dalej podróż pociągiem<sup>96</sup>.

Działalność zbrojna podziemia antykomunistycznego na Południowym Podlasiu 1944-1948 zebrała krwawe żniwo po obu stronach barykady politycznej. Z rąk komunistów w powiecie sokołowskim zginęło ok. 240 osób<sup>97</sup>, w powiecie siedleckim w latach 1944-1954 straty wyniosły 430 osób<sup>98</sup>, w powiecie radzyńskim ok. 120 osób<sup>99</sup>, w powiecie włodawskim ponad 1300 osób<sup>100</sup>. W sumie z rąk władzy komunistycznej zginęło na Po-

<sup>94</sup> AIPN BU, sygn. 1572/479, Do Prezydenta Rady Narodowej B. Bieruta w Warszawie, b.p; Warto podkreślić, że po śmierci Leona Taraszkiewicza dowództwo nad oddziałem objął ppor. Edward Taraszkiewicz „Żelazny”, który stał się „kolcem” dla włodawskiego UBP. O skali zainteresowania PUBP we Włodawie sprawą likwidacji oddziału „Żelaznego” świadczy fakt, że tylko od 21 czerwca do 25 sierpnia 1951 r. władze aparatu bezpieczeństwa zaangażowały 372 osoby jako TW, które przekazały 726 meldunków dotyczących partyzantów z oddziału „Żelaznego”, opr. na podst. G. Makus, *Ppor. Edward Taraszkiewicz „Żelazny”*, „Echo Katolickie”, nr 7, 16-22 lutego 2012, s. 22.

<sup>95</sup> AIPN BU, sygn. 1568/191, Kserokopie materiałów oryginalnych „WiN” z WUSW Lublin. Meldunek sprawozdawczy z akcji „Zorzy” dn. 24 stycznia 1946 r. w Łukowie, k. 1.

<sup>96</sup> „Życie Siedleckie”, nr 42, 19 października 2012, s. 20.

<sup>97</sup> J. Odiemczyk, *Straty osobowe powiatu sokołowskiego w latach 1944-1952 (próba bilansu)*, w: *Powiat Sokołów Podlaski...*, s. 252-253.

<sup>98</sup> M. Bechta, K. Krajewski, *Straty osobowe powiatu siedleckiego w latach 1944-1954 (próba bilansu)*, w: *Powiat Siedlce w pierwszej dekadzie...*, s. 547.

<sup>99</sup> Obliczenia autora na podstawie M. Dąbrowski, *Śladami komunistycznych zbrodni na Lubelszczyźnie. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Radzynie Podlaskim w świetle wybranych materiałów archiwalnych IPN*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, 6, 2008, s. 312-319.

<sup>100</sup> *Odkłamać pamięć Wyklętych. Rozmowa z włodawskim historykiem Grzegorzem Makusem*, „Echo Katolickie”, nr 7, 16-22 lutego 2012, s. 22.

łudniowym Podlasiu w latach 1944-1948 ok. 2 500 osób<sup>101</sup>. Do tego trzeba doliczyć ofiary ludowego wymiaru sprawiedliwości, który skazał na karę śmierci 100 osób<sup>102</sup>, co nam daje 2 600 ofiar komunizmu na Podlasiu. Jeżeli do sumy ofiar komunizmu doliczymy ok. 900 osób zabitych z rąk podziemia niepodległościowego, otrzymamy ofiary w liczbie ok. 3 500 osób. Jest to cena jaką zapłaciło społeczeństwo Południowego Podlasia w czasie walki o władzę w latach 1944-1948.

## BIBLIOGRAFIA:

- Bechta M., *„...między Bolszewią a Niemcami”*. Konspiracja polityczna i wojskowa Polskiego Obozu Narodowego na Podlasiu w latach 1939-1952, Warszawa 2008.
- Charczuk W., *Formacje zbrojne Obozu Narodowego na Południowym Podlasiu 1939-1947*, Siedlce 2003.
- Charczuk W., *Walka polityczna na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu w latach 1944-1956*, Siedlce 2012.
- Cichosz Z., *Obwód Armii Krajowej Łuków „Łoś”, „Wielkie Łuki”, „Maciek” 1939-1945*, Łuków 2009.
- Dzieje Lubelszczyzny*, t. 1, red. T. Mencil, Warszawa 1974.
- Grabowski W., *Delegatura Rządu RP na Kraj*, Warszawa 1995.
- Komunikaty konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, red. J. Żaryn, Poznań 2006.
- Komunistyczne amnestie lat 1945-1947- drogi do „legalizacji” czy zagłady?*, red. W. J. Muszyński, Warszawa 2012.
- Kopiński J., *Konspiracja akowska i poakowska na terenie Inspektoratu Rejonowego „Radzyń Podlaski” w latach 1944-1956*, Biała Podlaska 1998.
- Korneć G., *Tajna oświata na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu 1939-1944*, Siedlce 2006.
- Krajewski K., Łabuszewski T., *„Łupaszka”, „Młot”, „Huzar”. Działalność 5 i 6 Brygady Wileńskiej AK (1944-1952)*, Warszawa 2002.
- Pajak H., *Jastrząb kontra UB*, Lublin 1993.
- Pajak H., *Zbrodnie UB-NKWD*, Lublin 1991.
- Powiat Siedlce w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, Warszawa b.d.w.
- Smolarek D., *Władze komunistyczne wobec opozycji na Południowym Podlasiu w latach 1944-1947*, Siedlce 2005.
- Sozańska D., *Chrześcijańska Demokracja w Polsce*, Kraków 2011.
- Tarkowski P., *Biała Podlaska w latach 1944-1989*, t. IV, Biała Podlaska 2011.
- Łłomacki A., *Akcja „Wisła” w powiecie białskim na tle walki politycznej i zbrojnej w latach 1944-1947*, Biała Podlaska-Warszawa 2003.
- Wereszko A., *W szeregach walczącego Podlasia. Zapiski oficera Armii Krajowej i Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość 1939-1947*, Biała Podlaska 2006.
- Wnuk R., *Konspiracja akowska i poakowska na Zamojszczyźnie od lipca 1945 do 1956*, Zamość 1993.

<sup>101</sup> Obliczenia autora na podstawie zasobów materiałów znajdujących się w APIN i AIPN Lu. Autor wliczył w straty powiaty łukowski i węgrowski.

<sup>102</sup> W. Charczuk, *Walka polityczna...*, s. 332; Idem, *Zbrodnicza działalność Wojskowego Sądu Garnizonowego i Sądu Okręgowego Wydziału do Spraw Doraźnych w Siedlcach wobec podziemia niepodległościowego (1945-1946)*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie”, 17, 2010, s. 87-97.

Wnuk R., *Lubelski Okręg AK 1944-1947*, Warszawa 2000.

Zaremba M., *Wielka trwoga. Polska 1944-1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012.

#### ABSTRACT:

The Southern Podlachia is understood as the area which administratively, politically and ethnically nowadays belongs to the Masovia Voivodeship, constituting its eastern part and Lublin Voivodeship. Course of military actions alongside the eastern front in July and August 1944 had a great impact on the future of the anti-communist conspiracy in the Southern Podlachia. Saturation of the area of Podlachia with the Red Army soldiers towards the end of 1944 did not encourage the activation of the resistance. The acceptance of the communist government by the Allies created a new image of Poland at an international forum. This was reflected by the perception of the political situation in the resistance leadership. Therefore already in August 1945, col. Jan Rzepecki gave an order to disband the Armed Forces Delegation. On account of a new political situation in Europe and Poland on the 2nd of September 1945, a new conspiracy organisation, Freedom and Independence, became constituted; it was expected to have a civil and political, and not military, nature. Overall, as a result of the activities of the independence resistance movement in the Southern Podlachia around 900 people were killed in 1944-1948, including 95 in the district of Łuków, 135 in the district of Siedlce, 98 in the district of Sokołów, 66 in the district of Węgrów, 282 in the district of Biała Podlaska and 130 in the district of Radzyń. According to my calculations the resistance movement conducted around 1500 actions targeting disorganisation of the communist authorities' system. Spectacular actions were found amongst them, i.e. the action lead by the troops of Leon Taraszkiewicz, alias "Jastrząb", on the 17th of July 1946, when the partisans stopped the car with Bolesław Bierut's sister, Zofia Malewska, and her family. Military activities of the anti-communist resistance in the Southern Podlachia 1944-1948 ended in bloody harvest on both sides of the political barricade. Around 240 people were killed at the hands of the communists in the district of Sokołów; the losses of people in the district of Siedlce in 1944-1954 amounted to 430, in the district of Radzyń around 120 people, in the district of Włodawa more than 1300 people. Overall, around 2500 people died at the hands of the communist authorities in the Southern Podlachia between 1944 and 1948. It is necessary to add to that the victims of the people's judicature, which condemned to death penalty 100 people, which gives us 2600 victims of communist in Podlachia. If to the sum of the communism victims we add around 900 people killed at the hands of the resistance movement, we will get a number of victims of around 3500 people. This is the price the society of the Southern Podlachia paid during the fights for power between 1944 and 1948.

**Keywords:** Southern Podlachia, anti-communist resistance, fighting the anti-communist underground activity by the Polish security service.

**Wiesław Charczuk** – dr nauk humanistycznych w specjalności historia, zajmuje się badaniem dziejów najnowszych, dziejów partii komunistycznej, dziejów polskiego aparatu bezpieczeństwa, dziejów pożarnictwa oraz historią Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza. Jest autorem 5 książek i ponad 100 publikacji, na które składają się studia, rozprawy i artykuły z zakresu dziejów najnowszych Polski i Południowego Podlasia, Wschodniego Mazowsza oraz recenzje. Naukowo związany z Instytutem Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Obecnie pracuje w Zespole Szkół w Krzesku-Królowa Niwa. E-mail: acharczuk5@o2.pl.